

szczy, drugie pozbawiając młodość zbawionnego wstrętu, o twarza pole żądzom nieuhamowanym i wiedzy do zguby.

Uskarżają się rodzice na nieczułość i niestworność dzieci i sprawiedliwie, ale niech wniydą z uwagą w samych siebie, a postrzegą, iż po większej części sami temu winni. Uwodzą się zbytnią miłością ku dzieciom w ich niemowlęctwie; w dzieciństwie pieścżą bez miary, w dojrzałszym wieku najmniejszy postępek wielbiąc w prawią w zbyteczne o sobie rozumienie, a ta gdy ie z nimi równa, nadarza niewczesną poufałość, a z czasem i wzgardę. Wszystkie te trzy rzeczy mają wpływ dzielny sposób myślenia młodzieży. Miłość zbyteczna wdruża chęć wygody i dogodzenia sobie, pieśczoły złość, upor zazdrość i rozmaite dziwactwa, poufałość iak się wyżej rzekło zbyteczne o sobie rozumienie, a ztąd nieposłuszeństwo. Coż zatym następuje? oto zupełne zapomnienie nayuroczystszych a razem naysłodszych obowiązków przyrodzenia, z tego zaś zapomnienia i dla rodziców i dla dzieci szkodliwe skutki. Żeby im więc zabieżyć nie tylko ostrzegać rodziców i dzieci należy, ale każdy rząd przykładć się do tego iak nayspilniey i iak naysurowiey powinien, iżby wspierał powagę i władzę rodzicielską nad dziećmi; zabieży tym sposobem zupełnemu skażeniu obyczajow, a zatym upadkowi swojemu. Niech albowiem iak chce modna filozofia wyroki swoje obwieszcza, ten iest właściwy, istotny, konieczny; iż gdzie niemasz cnoty, tam niemasz rządu, a gdzie niemasz rządu tam towarzystwo utrzymać się niemoże.